

Borys już wygrywa - relacja na żywo!

24.11.2011.

CHOSZCZNO – Każdy scenariusz jest możliwy – powiedział we wtorek LESZEK BORYS. Na spotkaniu w magistracie burmistrz ROBERT ADAMCZYK wręczył mu sprzęt sportowy, który ma mu pomóc w zdobyciu medalu na mistrzostwach świata w racketlonie. Przed chwilą zakończył mecz w którym pokonał Słoweńca Alesa Arhara (21:6, 21:9, 14:21, 2:1 = +21).

Na początku listopada pisaliśmy o tym, że LESZEK BORYS grając w parze ze ZDZISŁAWEM PALIWODĄ z Olsztyna sięgnęli po tytuł mistrzów Polski w racketlonie (debel, kategoria +45). Informowaliśmy też o tym, że choszcznianin potraktował tę imprezę jako jeden z etapów przygotowujących do startu w tegorocznych mistrzostwach świata w racketlonie, które dziś rozpoczynają się w stolicy Austrii. – Osiągnięcie dobrego wyniku w tej imprezie to cel numer jeden tego roku. M.in. dlatego też w ciągu ostatnich kilku miesięcy omijałem starty w zawodach badmintonowych, czyli mojej najmocniejszej konkurencji, a większość czasu poświęcałem squasowi – mówił we wtorek L. Borys. W Wiedniu reprezentował będzie Choszczno. – Nasze miasto już jest znane na światowej mapie tej dyscypliny sportu – w rozmowie z burmistrzem przypomniał, że wspólnie z ROBERTEM WYSZYŃSKIM (także choszcznianinem) stawali już na najwyższym podium mistrzostw świata w kategorii amatorów. Dziś prawdopodobnie w tej kategorii byłiby bezkonkurencyjni, ale zgodnie z przepisami mistrzowie świata w kategoriach „Amateur” i „Beginner” nie mogą już w nich startować, a o tytuł mogą powalczyć tylko w „Advanced” i „Elite”. Właśnie w kategorii „Advanced” oraz „Seniors 45+” walczył będzie Borys. W tej drugiej swoje zmagania rozpoczyna dziś o 13.15 i zmierzy się z Niemcem Frankiem Kleiberem, natomiast z przyjemnością informujemy, że w kategorii „Advanced przed chwilą zakończył mecz w którym pokonał Słoweńca Alesa Arhara (21:6 - tenis stołowy, 21:9 - squash, 14:21 - badminton, 2:1 – tenis ziemny = +21).

Tadeusz Krawiec

RACKETLON to połączenie czterech dyscyplin sportowych: tenisa stołowego, badmintona, squasha i tenisa ziemnego (w takiej kolejności rozgrywane są też mecze i w każdej z dyscyplin gra się do wygrania 21 – red.). Podając wynik wygranego meczu ze Słoweńcem zapewne zauważymy, że w czwartej konkurencji (tenisie ziemnym) Borys wygrał „tylko” 2:1. Tu regulamin przewiduje, że jeśli zawodnik w wyniku rozegranych wcześniej spotkań ma na plusie więcej punktów niż możliwych jest do zdobycia w ostatniej konkurencji, to mecz się przerywa. Możliwy jest nawet taki wariant, że zawodnicy do tenisa ziemnego w ogóle nie podchodzą.

PS. Zagladajcie do tego artykulu, bo tu na biezaco informowac bedziemy o kolejnych wynikach Leszka Borysa.

2011.11.24 11.50

Przed chwila zakonczył mecz w którym pokonał Słoweńca Alesa Arhara (21:6 - tenis stołowy, 21:9 - squash, 14:21 - badminton, 2:1 – tenis ziemny = +21).

2011.11.24 12.07

Mamy informacje, że Leszek Borys w światowym rankingu racketlona zajmuje 880 miejsce, natomiast Słoweniec, którego pokonał zajmuje jest na 290 miejscu!

2011.11.24 12.34

Już wiemy, że w tej kategorii jego kolejnym przeciwnikiem będzie Niemiec Christian Alte (83 miejsce w światowym rankingu - tk). Mecz z nim zaplanowany jest na 15.45? Tu nasuwa się pytanie, czy zdąży rozegrać spotkanie w kategorii Senior+45, które rozpoczyna za 30 minut.

2011.11.24 12.44

Przed chwila otrzymaliśmy informacje, że Christian Alt miał wolny los...

2011.11.24 18.40

W meczu z Christianem Alte po rozegraniu tenisa stołowego i squasha Leszek Borys prowadził dziewięcioma punktami. Niestety okazało się, że Niemiec, to były ligowy badmintonista, który wręcz

znokautował naszego zawodnika wygrywając 21:4. Tym samym nie tylko odrobił stratę, ale przed finałowym tenisem ziemnym miał osiem punktów przewagi. To oznaczało, że choszcznianin tenisa ziemnego musiał wygrać, a rywal nie mógł zdobyć więcej jak 12 punktów. Niestety Ch. Alte jako pierwszy "ugrał" 14, a to oznaczało, że Borys straty już nie odrobi. Tym samym zakończył swój udział w tej kategorii. Jego kibiców zapewne ten obrót sprawy nie zaskoczył, bo jeszcze przed wyjazdem L. Borys zapewniał, że start w tej kategorii potraktuje jako przetarcie, natomiast jego celem głównym jest kategoria "Seniors +45";

Wcześniej informowaliśmy o tym, że nasz zawodnik swój pierwszy mecz w kategorii "Seniors+45" miał rozpocząć o 13.15. Okazuje się, że godzina się zgadzała, tyle tylko, że to nie dzisiaj, a jutro. Trzymamy więc kciuki!

Przy okazji podglądamy wyniki innych polskich zawodników. W kategorii U-21 Polka SYLWIA BOREK (9 w rankingu) pokonała Austriaczkę Bettine Bugl (18:21, 18:21, 21:4, 11:12 +10). W tej samej kategorii KLAUDIA BOREK (17) pokonała, a raczej rozgromiła również Austriaczkę Sophie Stich (21:7, 21:8, 21:8, 0:0 +40)

Dzisiaj to wszystko...

2011.11.25 15.50

Przed chwilą, w pierwszym meczu w kategorii Seniors +45 Leszek Borys pokonał Franka Kleibera (24:26, 21:6, 21:12, 0:0 +22). Jak więc widać o jego zwycięstwie zdecydowała zdecydowana przewaga w squashu i badmintonie. W następnym meczu, który rozpocznie się dzisiaj o 17.00 zmierzy się Tomaszem Marko Węgrem, który rankingu tej kategorii zajmuje 9 miejsce na świecie.

2011.11.25. 21.10

Leszek wygrał! W pojedynku z Tomaszem Marko (20:22, 21:3, 21:12, 0:0 +25) nie doszło do gry w tenisa ziemnego ponieważ nasz zawodnik miał już 25 punktów przewagi. Z analizy rozegranych dotychczas spotkań wynika, że choszcznianin powoli staje się specjalistą od squasha, czyli dyscypliny, która dotychczas była jego piętą achillesową.

Jego kolejnym rywalem będzie Anglik David Lazarus, który w swoich meczach dosłownie zmiatał rywali kończąc w trzech rundach z przewagą +33 i +44 punktów. Mecz jutro o 11.45.

2011.11.26 17.30

Niestety Anglik David Lazarus okazał się za mocny dla Leszka Borysa (21:17, 13:21, 21:7, 12:18 +4). Jak widać w tym meczu zdecydował badminton.

2011.11.27 12.30

Na pocieszenie mamy informację, że pogromca Borysa David Lazarus awansował do finału...

W innych kategoriach widoczne są tylko nasze panie. W kategorii U-21 o ćwierćfinał powalczy Sylwia Borek, natomiast w elicie kobiet Marta Jeż zmierzy się z Niemką Silke Altman.

2011.11.27. 17.15

Już wszystko wiadomo. Leszek Borys w kategorii Seniors +45 zajął 9 miejsce. Zwyciężył wspomniany wyżej Anglik, więc choszcznianin może śmiało mówić, że w walce o ćwierćfinał uległ mistrzowi świata. Reprezentacja Polski wraca do kraju z medalem "pocieszenia" - złotym zdobytym w kategorii Beginner (początkujący). Zdobył go Krystian Kowalski.

(tk)